

W Romie w ostatnich miesiącach nie ma nic stałego. Dotyczy to wszystkiego, od graczy zaczynając, a na teoretycznie pewnych rzeczach, jak ustalenie programu przedsezonowych przygotowań, kończąc. Plany dotyczące owych realizowane są na wariackich papierach.

Jak wszyscy pamiętamy, wiosną Giallorossi przyjęli tradycyjnie zaproszenie na International Champions Cup. Na początku czerwca, w związku z opóźniającą się decyzją UEFA w sprawie wykluczenia Milanu z Ligi Europy, Roma była zmuszona zrezygnować z wyjazdu na towarzyskie tournée do USA. W tej sytuacji, z uwagi na konieczność rozegrania pierwszego oficjalnego meczu już 24 lipca klub zarządził zgrupowanie w Pinzolo, zaplanowane od 29 czerwca do 7 lipca. W związku z tym piłkarzy ściągnięto z urlopów i we wtorek odbyły się testy medyczne. Tyle tylko, że tego dnia Giallorossi dowiedzieli się prawdopodobnie o tym, co zostało ogłoszone dzisiaj: UEFA wykluczyła Milan z Ligi Europy, Roma trafiła bezpośrednio do fazy grupowej i tym samym oficjalny start sezonu opóźnił się o miesiąc. W tej sytuacji zaledwie dzień po testach medycznych odwołano zgrupowanie w Pinzolo i gracze wrócili na wakacje. Co dalej?

Według doniesień włoskich mediów Roma rozpocznie przygotowania do nowego sezonu w okolicach 8 lipca (poniedziałek). W weekend powinny odbyć się testy medyczne graczy, którzy wystąpili w czerwcu w reprezentacjach narodowych i tym samym Paulo Fonseca będzie mógł pracować od razu z niemal wszystkimi graczami (za wyjątkiem Zaniolo i Pellegriniego), którzy po Euro U21 wrócą w drugiej połowie lipca. Roma odbędzie zgrupowanie w Trigorii. Później może udać się na kolejny krótki obóz w góry (być może Austria). Pojawiają się też hipotezy z wyjazdem na krótki okres do Bostonu. Po tym jak Roma wycofała się z International Champions Cup Giallorossi nie mają też w planach żadnych sparingów. Nad tym pracuje zapewne w tych dniach kierownictwo. Jednym z rywali w meczu towarzyskim może być Szachtar Donieck. Jak mówiło się już wcześniej, rozegranie spotkania sparingowego z Ukraińcami, z którego cały zysk powędruje do ich kasy, to część zapłaty za klauzulę Fonseci.

Na dziś nie mamy jednak żadnej oficjalnej daty dotyczącej precampionato Romy...

Autor: abruzzo